

W sercu starachowickiego Wierzbnika - w księgarni „Graf” zarządzanej przez Pana Wiesława Jurczuka - odbyła się oficjalna prezentacja albumu „Starachowice - Wierzbnik. Przeszłość wykuta w kadrze”. Wydawnictwo powstało z okazji 400-lecia miasta, a szczegółowo zaprezentował je Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek wraz z zespołem redakcyjnym odpowiedzialnym za stworzenie niezwykłego albumu.

- To album fotograficzny, w którym przeszłość splata się z terażniejszością. Tworzą go zdjęcia, kryjące w sobie bogactwo kulturowe i historyczne. Cenne i warte ocalenia. Jestem dumny z tego wydawnictwa. To spacer po różnorodnym kulturowo, barwnym, tętniącym życiem i wyjątkowym mieście - powiedział Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek podczas prezentacji albumu stworzonego w ramach jubileuszu 400-lecia wydania przywileju lokacyjnego Wierzbnika.



Zabudowa mieszkalna dolnego odcinka ulicy Krętej. W głębi widoczne budynki ulicy Spółdzielczej: nr 6 - nieistniejący budynek poczty, nr 4 - kamienica czynszowa, w której mieściła się siedziba Judenratu (w czasie wojny) i urzędu miejskiego (lata 40. XX w.), oraz nr 8 - siedziba cyrkułu (do I wojny światowej) i szkoły podstawowej (do lat 60. XX w.)



Zabudowa ulicy Starachowickiej (obecnie Piłsudskiego) w latach I wojny światowej



Kamienica czynszowa Giepardów przy ulicy Kolejowej 17. Był to najbardziej reprezentacyjny gmach w dawnym Wierzbniku, wyróżniający się wielkością i ozdobną elewacją fasady. W latach I wojny światowej mieściła się tu siedziba okupacyjnych władz austro-węgierskich. Na pierwszym planie znajduje się gablota z plakatami filmowymi kina, które znajdowało się na lewo od kamienicy; fotografia z połowy lat 50. XX w.

Album „Starachowice – Wierzbnik. Przeszłość wykuta w kadrze” to ponad 120 stron niezwykłych fotografii i opowiedzianych nimi faktów z historii naszego miasta. Każda fotografia, która znalazła się w albumie została opisana w języku polskim i angielskim. Publikacja składa się z 10 rozdziałów, które tworzy łącznie dokładnie 400 zdjęć.

Fotografie składają się na 10 tematycznych rozdziałów: Wierzbnik, Przemysł, Budynki i ulice, Sacrum, Edukacja, Kultura, Sport, Wokół Kamiennej, Życie codzienne oraz współczesność pod nazwą Tu i Teraz.



- Ten album został przygotowany dzięki zaangażowaniu wielu osób. Ogromnie dziękuję wszystkim, którzy zdecydowali się podzielić swoimi wspomnieniami i udostępnili materiały archiwalne. To dzięki Wam powstała ta wyjątkowa pozycja. To dzięki Wam zostanie zachowana pamięć o mieście sprzed lat. Ten album to także wiele godzin spędzonych na wyborze zdjęć, tworzeniu opisów i identyfikacji miejsc oraz osób i wydarzeń. Za tę pracę składam serdeczne podziękowania. Państwu życzę natomiast przyjemnej, sentymentalnej podróży po Wierzbniku i Starachowicach. Dziś trudno jest nam sobie wyobrazić Starachowice sprzed ponad

stu lat, dorożki toczące się po wierzbnickim bruku, koty przy studniach, przekupki na targu, żydowskie nawoływania. Album umożliwia czytelnikom przenieść się w tamte czasy – dodaje Prezydent Matek.



Skład redakcyjny albumu tworzyło pięć osób:

- Małgorzata Zatorska – koordynator obchodów 400-lecia Starachowice-Wierzbnik, prezes Starachowickiego Towarzystwa Fotograficznego,
- Danuta Zakrzewska – miłośniczka fotografii i kolekcjonerka rodzinnych albumów oraz wspomnień z przeszłości
- Aneta Marciniak – przewodnik świętokrzyski, dziennikarz, regionalistka
- Adam Brzeziński – historyk, prezes Towarzystwa Przyjaciół Starachowic
- Paweł Kołodziejcki – historyk, dyrektor Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach



Okładkę albumu zaprojektował starachowicki artysta Marcin Bondarowicz. W albumie zostały natomiast zamieszczone fotografie przekazane zespołowi redakcyjnemu dzięki uprzejmości wielu osób, firm, instytucji kultury czy stowarzyszeń.

Jedynym miejscem w Starachowicach gdzie można nabyć ten album jest starachowicka księgarnia „Graf”. Księgarnia znajduje się na starachowickim Rynku (adres Rynek 41). Jego cena wynosi 80 złotych.



Jak zapowiada prezydent miasta albumy trafią również do placówek oświatowych. Zostaną przekazane do miejskich i szkolnych bibliotek. Na pewno będą również promowane przy okazji wielu wydarzeń związanych z trwającym jubileuszem miasta.

- Z opinii osób, które ten album już posiadają wiem, że jest on wyjątkową pozycją w domowych zbiorach i każdej rodzinnej bibliotece. Zachęcam do lektury - podsumowuje prezydent.

Przemysł

Industry

Widok z górnego poziomu Wielkiego Pieca
w kierunku wschodnim (Wierzbnika);
połowa lat 60. XX w., fot. Mieczysław Kowalski

